

Łaskiewicz, Monika

Przekraczanie granic - przenikanie kultur

Etnolingwistyka 21, 287-289

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PRZEKRACZANIE GRANIC –
PRZENIKANIE KULTUR

Ewa Banasiewicz-Ossowska, *Między dwoma światami. Żydzi w polskiej kulturze ludowej*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, 2007, 256 s. + 9 ilustr.

Książka Ewy Banasiewicz-Ossowskiej stanowi ważny głos w dyskusji na temat obrazu Żyda w polskiej kulturze ludowej. Autorka podejmuje polemikę z istniejącym poglądem o całkowitej izolacji Żydów, o nieprzenikaniu się kultury polskiej i żydowskiej, o braku zależności między nimi. Podstawą rozważań są prace etnograficzne, etnologiczne i historyczne oraz materiały z archiwów: Katedry Etnologii i Antropologii Kulturowej we Wrocławiu, Muzeum Etnograficznego w Krakowie, Pracowni Instytutu Sztuki PAN w Krakowie, Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie oraz Zbiory Działu Rękopisów z Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Wywiady pochodzą głównie z terenów Kielecczyny, Lubelszczyzny, Rzeszowszczyzny, Krakowskiego, Podlaskiego, Kurpiów oraz w mniejszym stopniu z Polski centralnej. Poza materiałami archiwalnymi, autorka sięgnęła do publikacji książkowych i prasowych od przełomu XIX i XX wieku do czasów powojennych, a także do pamiętników chłopów polskich, wspomnień polskich i żydowskich oraz licznych monografii tematycznych.

W części pierwszej pt. *Czynniki petryfikujące izolację Żydów polskich* autorka porusza problem barier istniejących między Żydami a chłopami polskimi, analizuje podłoża konfliktów, przedstawia przyczyny odsuwania się i bycia odsuwanym. W rozdziale pierwszym zajmuje się *izolacją egzogeną*, której źródła upatruje w ograniczeniach ekonomicznych, skierowanych przeciwko Żydom, w powrocie do przywilejów miast *de non tolerandis Judaeis*, a także w przymusowej akulturacji i asymilacji. Autorka przedstawia sytuację Żydów w Królestwie Polskim, na ziemiach wcielonych do Cesarstwa Rosyjskiego, w Galicji. Następnie omawia przeszkodę w kontaktach między ludnością polską

a żydowską. Za jedną z głównych uznaje kościół, który szerzył antyżydowski poglądy spotkać można w niektórych zbiorach kazań z XIX i początku XX wieku. Nieprzypadkowo więc do ataków na Żydów dochodziło w okresie świąt kościelnych i choć przyczyny były często absurdalne, to konsekwencje okazywały się bardzo realne i dotkliwe. U podstaw posądzania o mordy rytualne, profanacje hostii, rozpijanie chłopów czy choćby o sprzedawanie papierosów, którymi zaproszono ogień, leżały sąsiedzkie porachunki i zawiść. Dlatego stosunkowo łatwo można było tę nienawiść podsycać oraz znajdować dla niej racjonalne wyjaśnienie.

Analizując status prawny Żydów w okresie Polski międzywojennej, Banasiewicz-Ossowska stwierdza, że relacje polsko-żydowskie znacząco się pogorszyły. Opowiedzenie się Żydów po stronie Niemiec i Austrii oraz działalność syjonistów uznano za zdradę, a takiego piętna trudno się pozbyć. W czerwcu 1919 roku podpisano tzw. traktat mniejszościowy, gwarantujący równe prawa wszystkim mieszkańcom Polski, jednak wywołało to falę krytyki w kraju. Dużym problemem okazało się także unormowanie sprawy przyznawania obywatelstwa. Szeroką projekcją proponowanych przez Sejm, np. ustawa regulująca czas pracy w przemyśle i handlu (przyczyniająca się do tzw. getta pracy) oraz inne propozycje: *numerus clausus* (ograniczenie dostępu do studiów), *numerus nullus* (niedopuszczanie Żydów do szkolnictwa wyższego), *getto ławkowe* czy *paragraf aryjski* (wykluczający Żydów z życia publicznego), przyczyniały się do separacji Żydów i utrudniania im funkcjonowania w społeczeństwie. Narodowa Demokracja i Młodzież Wszechpolska inspirowały zajścia antyżydowskie, nakłaniały do bojkotów, pikiet oraz domagały się natychmiastowego wprowadzenia ograniczeń.

W kolejnych podrozdziałach swojej książki badaczka zajmuje się analizą sytuacji środowiska chłopskiego. Pogłębiający się kryzys, trudne warunki życia, brak ziem skłaniały chłopów do osiedlania się blisko ośrodków przemysłowych w miastach. Głównymi zajęciami polskich chłopów oprócz produkcji roślinnej i hodowli zwierząt było rzemiosło i chałupnictwo (ko-

szykarstwo, garncarsarstwo, ślusarstwo, kowalstwo, koronkarstwo i hafciarstwo). Mała mobilność chłopów, izolacja pozioma (przestrzenna), pionowa (klasowa) i świadomościowa, podporządkowanie się normom obowiązującym w grupie, ludowa religijność, rytuały, przywiązanie do miejsca życia i tradycji to cechy właściwe chłopom, utrudniające porozumiewanie się z „obcymi”. Autorka prezentuje elementy analogiczne dla kultury polskiej i żydowskiej, które świadczą o podobieństwie tych dwóch środowisk. Podkreśla jednak, że funkcjonujące stereotypy: Żyda w polskiej kulturze ludowej i goja w kulturze żydowskiej, były raczej negatywne i stanowiły barierę w komunikacji.

W rozdziale drugim Banasiewicz-Ossowska porusza problem *izolacji endogennej* i specyfiki tradycyjnej kultury żydowskiej w Polsce. Zauważa, że czynniki takie jak: przywiązanie Żydów do tradycyjnego stroju, wyznaczenie, przestrzeganie nakazów i zakazów Talmudu oraz pochodzenie były nie do zaakceptowania przez polskich chłopów. Izolacja Żydów była formą obrony przed utratą własnej tożsamości oraz ucieczką przed nietolerancją ze strony świata „obcych”. Żydzi żyjąc obok, nie narażali się na jawną krytykę oraz niezrozumienie. W dalszej części książki autorka zajmuje się: religią żydowską i podstawami wiary, ruchami religijnymi, tradycją, kalendarzem żydowskim, obrzędowością i zwyczajami, etosem żydowskim, samorządami, szkolnictwem, językiem jidysz i hebrajskim. Porusza więc te aspekty życia i funkcjonowania Żydów polskich w społeczeństwie, które podkreślały ich odrębność. Stworzony w ten sposób dystans nie był niwelowany przez żadną ze stron, gdyż traktowano go jako coś naturalnego i nieprzekraczalnego, a kontakty ograniczano do niezbędnych.

W drugiej części książki *Przekraczanie granicy – Żydzi w polskiej kulturze ludowej*, zaprezentowany zostaje stopień przenikania się obu kultur, ograniczony przez autorkę tylko do udziału Żydów w polskiej kulturze ludowej. Powierzchny stosunek do Żyda, oparte na stereotypach poglądy, niższe wartościowanie wpływało na brak zaufania i ograniczanie kontaktów. Pozytywne rysy stereotypu sprawiały, że ewentualne kontakty (szczególnie na płaszczyźnie

gospodarczej) były dopuszczalne. Rola Żydów w kształtowaniu się gospodarki była znaczna, to u nich chłopci zaopatrywali się w potrzebne produkty, od nich kupowali gotowe towary. Ponadto Żydzi, jako czynnik ruchomy społeczeństwa, byli pośrednikami na targach czy jarmarkach lub wędrując od wsi do wsi, sprzedawali po drodze swoje towary. Wbrew pozorom – w świetle danych archiwalnych – żydowscy sprzedawcy cieszyli się autorytetem nierzadko większym niż chrześcijańscy handlarze. Mimo konkurencji zdarzały się akty solidarności i pomocy polsko-żydowskiej. Innym popularnym wśród Żydów zajęciem była аренда. Choć dzierżawiono różne dobra ziemskie, to Żyda kojarzy się głównie z karczmą, która stanowiła wyjątkowo ważną przestrzeń w życiu gromady. Była ona miejscem narad, uroczystości rodzinnych, tam w pierwszej kolejności docierały wszystkie wiadomości. Żydzi bywali także rolnikami (autorka odnalazła liczne wzmianki potwierdzające ten fakt), cyrulikami, lekarzami, muzykantami. Ci ostatni cieszyli się szczególnym uznaniem i szacunkiem chłopów. Informatorzy, których słowa przywołuje Ewa Banasiewicz-Ossowska, wskazują ponadto na istnienie kontaktów towarzyskich między Polakami i Żydami. Zaznacza, że w okresach ważnych w życiu gromady, jak wesele czy chrzest dziecka, włączano Żydów do wspólnego świętowania, proszono o błogosławieństwo i życzenia. Pożądane było, by to Żydzi witali nowo poślubionych, szczęście przynosiło także spotkanie Żyda w drodze do kościoła. Częściej niż przy obrzędach rodzinnych, oczekiwano Żydów przy okazji obrzędów dorocznych. Szczególnie mile widziani byli w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku, co miało zapewnić pomyślność. Żyd był także ważnym elementem w widowiskach, teatrykach kukielkowych, szopkach. Bardzo popularne były także rytuały związane z topieniem, paleniem czy przepędzaniem Judasza, których korzeni doszukuje się w pogańskim topieniu Marzanny.

Rozdział trzeci poświęcony jest *Udziałowi Żydów i ich kultury w polskim rzemiośle oraz sztuce ludowej*. Autorka prezentuje gałęzie gospodarki, w których oddziaływanie Żydów były szczególnie silne. Żydowscy rzemieślnicy pełnili ważną funkcję w kulturze ludowej, mieli

wpływ na przekazywanie nowych rozwiązań, zdobnictwa, ale dostosowywali swoją estetykę do gustów odbiorcy wiejskiego. Fakt utrzymywania kontaktów świadczy nie tylko o umiejętnościach handlowych Żydów, ale także o dostosowaniu się do preferencji i przyzwyczajeń odbiorcy chłopskiego. Wzajemne przenikanie się dwóch kultur doprowadziło do wzbogacenia wzornictwa i zdobnictwa ludowego, nowe rozwiązania udoskonaliły warsztaty chłopskie. Żydzi umiejętnie dostosowywali się do lokalnych warunków i zapotrzebowania mieszkańców, tym samym nie tylko wytwarzali, ale także dostarczali brakujące surowce oraz gotowe towary lub odkupywali od polskich rzemieślników wyroby, by sprzedawać je w innej części polski na targach, jarmarkach czy odpustach. Wpływali na sytuację we wsi, doceniano ich pracę, solidność, konkurencyjną cenę, sumienność i obowiązkowość. Zleceniodawcy zestawiali nawet te cechy z typowo polską opieszałością oraz chęcią wzbogacenia się za wszelką cenę. Autorka na podstawie przytaczanych źródeł stwierdza, że niektóre dziedziny rzemiosła były zdominowane przez Żydów (krawiectwo, szewstwo, czapnictwo, garncarstwo, stolarstwo), którzy tym samym nadawali ostateczny kształt ubraniom chłopskim, domom i sprzętom. Zdarzało się oczywiście, że Żydzi wpływali na zmianę gustów odbiorcy chłopskiego, ale był to proces rzadki, powolny i częściowy. Poza tym, istniała obawa, że „nowość” zostanie potraktowana przez chłopów jako coś niebezpiecznego, demonicznego. Pomimo barier dochodziło jednak do wielopłaszczyznowych kontaktów, choć były one raczej powierzchowne, podyktowane względami praktycznymi, z obawy przed posiadaniem o sprzymierzenie się z „obcym”, co mogło skutkować wykluczeniem z grona „swoich”. Efektem tych kontaktów były, jak twierdzi autorka, zapożyczenia zarówno materialne, których śladami mogą być kufry wypierające skrzydła, szlabany, jak również zapożyczenia w sferze kultury duchowej i społecznej.

Rozdział czwarty poświęcony został udziałowi kultury żydowskiej w polskiej sztuce ludowej. Badaczka prezentuje zjawiska, których pochodzenia nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć. Stoją one na pograniczu tytułowych „dwóch światów” i posiadają elementy zarówno typowo polskie, jak i typowo żydowskie. Do tej grupy zaliczone zostają: wycinanki, grzechotka obrzędowa, zabawki ludowe, rzeźba ludowa, figurki szopkowe, wyroby garncarskie, maski obrzędowe. Okazuje się, że kontakty były bliższe i bardziej życzliwe niż zwykło się sądzić. Szereg zabawek czy figurek Żyda ukazuje, w jaki sposób konceptualizowano Żyda w tradycji ludowej. Był on przedstawiany w tradycyjnym żydowskim stroju jako muzykant, uczony z książką, zdarzało się, że towarzyszył mu diabeł, kogut lub koza, niekiedy uciekał przed psami lub jeździł na krowie – są to z jednej strony sytuacje typowe, w których Żydów widywano, z drugiej zaś humorystyczne, mające rozbawić odbiorcę. Deprecjonowano Żyda, ale i wierzono w jego powiązanie z zaświatami, dlatego próbowano go obłąkawić i zyskać jego przychylności. W tym kontekście interesująca jest wzmianka na temat uli figuralnych – postać Żyda w pasiece miała znaczenie magiczne, przynosiła gospodarzowi szczęście.

Autorka omawiane przez siebie zagadnienia, dotyczące przede wszystkim kultury materialnej, analizuje bardzo wnikliwie. Szeroko zarysowane tło historyczne, prezentacja sytuacji ekonomiczno-gospodarczej w kraju, przedstawienie czynników wpływających na izolację Żydów (wygląd, obyczajowość, obrzędowość, religia, szkolnictwo itp.) oraz bogactwo materiałów archiwalnych sprawia, że pozycja staje się jeszcze bardziej interesująca i godna uwagi. Zgromadzona bibliografia, prezentacja stanowisk badaczy, polemik, wielość poruszanych zagadnień oraz syntetyczne ujęcie i logiczne uporządkowanie całości zasługują na uznanie.

Monika Łaszkiewicz